

Kowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 4 czerwca 1917 r.

## Przegląd polityczny.

Łódź, 3.VI. 1917.

Ciekawą mowę jednego z członków kongresu Unji północno-amerykańskiej Meyera Londona przynosi chicagowski „Dziennik ludowy” z dnia 16 kwietnia r. b., który obecnie dopiero doszedł do Europy. Jestto mowa wygłoszona przez p. Londona na kongresie podczas obrad nad orędziem Wilsona, w którym tenże żąda od kongresu upoważnienia do zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami, wypowiedzenia im wojny i upoważnienia do zarządzania przymusowej rekrutacji do wojska amerykańskiego.

Posel Meyer London przemawiał w imieniu pracującego ludu amerykańskiego i przede wszystkim zaznaczył, iż najwyższą usługą, jakąby Kongres mógł oddać ludzkości, byłoby odrzucenie propozycji Wilsona.

„Jesteśmy jedynym parlamentem świata, mówił M. London, któremu danem jest decydowanie o pokoju lub wojnie. Żaden parlament nie miał możliwości zastanawiania się nad pytaniem, czy ma głosować za pokojem lub wojną. Ani Reichstagu Rzeszy niemieckiej, ani parlamentu angielskiego, francuskiego, austriackiego lub Dumy państwowej rosyjskiej nie pytano w tym przedmiocie o zdanie. Wszystkie ciała reprezentacyjne Europy stanęły przed faktem już dokonanym”.

Dalej poseł London zaznaczył, iż Amerykanie nie żywią nienawiści do nikogo, do żadnego z narodów a więc i do Niemców. Narody europejskie w lipcu r. 1914 również nie żyły nienawiścią do siebie. Wojna pierwotnie była wojną kapitalistów, plutokratów, ekspansjonistów i dyplomatów, w końcu jednak stała się wojną ludów. Z każdym nowym grobem, z każdą ofiarą wojny, kaleką lub ślepcem, niezadowolonym do pracy, rosła nienawiść narodowa. Ludzie stawali się zwierzętami mordującymi się nawzajem. Budziła się w nich nienawiść i barbarzyńska brutalność instynktów. A najgorszym ze wszystkich dzikich zwierząt, jest człowiek ogarnięty uczuciem nienawiści. Ameryka nie żywi wprawdzie nienawiści do ludu niemieckiego, ale z rozpoczęciem wojny, będzie to wojna nie z rządem lecz z ludem niemieckim, z ludem który zastąpił się cywilizacji, wśród którego są miliony ludzi postępowej demokracji.

Aby mieć możliwość prowadzenia wojny prezydent Wilson żąda upoważnienia kongresu do zarządzania przymusowej rekrutacji, bo nie liczy na ochotników. Aby ochotnicy napływali do szeregów potrzeba, by pragnienie wojny żyło w sercach ludów. Za czasów wojny hiszpańsko-amerykańskiej o Kubę ówczesny prezydent stanów Zjednoczonych McKinley nie domagał się podobnych upoważnień. Bezpośrednio po ogłoszeniu werbunku stawili się do szeregów 223,000 młodzieży amerykańskiej. Ale była to wojna o ideały, o wyzwolenie kubańczyków z pod ucisku hiszpanów.

Śmiało przyznaje — oświadczył London, że sympatie większości ludu amerykańskiego są za aliantami, ale jeżeli mamy im pomóc, dlaczego mamy uciekać się do ostatecznego potwornego środka straszliwej wojny, rodzącej nienawiść, dlaczego czynimy ten krok desperacki, zamiast próbowania innych środków. Niech prezydent ponownie wezwie narody świata, by uczyniły wysiłek w kierunku porozumienia się z sobą. Dlaczego nie możemy zaproponować rozejmu, by przedstawiciele wolnych narodów, wolnych demokracji, mogli się ześcisć i omówić między sobą, czy mogą już zawrzeć pokój, lub dalej prowadzić wojnę. W zakończeniu poseł M. London zwrócił się do kongresu z wołaniem:

„Panowie! Jeszcze może nie jest zapóźno. Opanujmy się. Może jeszcze zdołamy stworzyć dla całego świata wzór demokracji wolnej, godnej naśladowania przez każdy naród. Prezydent zwrócił się do wybrańców wolnego narodu z żądaniem zatwierdzenia idei wojny. Każdy wybrany przez lud poseł powinien odpowiedzieć: „Nie chcę zabijać! Nie chcę głosować za zabijaniem, raczej gotów jestem krzywdy znosić, aniżeli zabijać. Nie mogę pozwolić nikomu głosować nad tem, by ręka moja miała być wyciągnięta dla zabijania istoty ludzkiej”.

Mowę swoją poseł London zakończył wezwaniem prezydenta Stanów Zjednoczonych do proponowania ponownie stronom walczącym propozycji pokojowych. Pomimo to kongres uchwalił, jak wiadomo, wypowiedzenie wojny.

Posel Meyer London nie głosował przeciw tej rezolucji, wstrzymał się tylko od głosowania.

Socjalistyczna konferencja pokojowa w Sztokholmie przybiera szersze niż przewidywano rozmiary. „Szwedzkie biuro telegraficzne” donosi, że angielski minister Henderson w przejeździe przez Sztokholm zawiadomił biuro holendersko-skandynawskie, że organizacja robotnicza Wielkiej Brytanii obiecała wziąć udział w konferencji. Delegacja większości robotników wielkobrańskich przybędzie do Sztokholmu pod wodzą członka Izby gmin, Robertsa, delegację mniejszości prowadzić będzie również członek Izby gmin, Ramsay MacDonald.

Jak znów donosi organ socjalistów włoskich „Avanti” w dniach 3 i 4 czerwca odbędzie się we Florencji wybór delegatów socjalistów włoskich, którzy udadzą się na konferencję sztokholmską. Zgodzili się też przybyć na konferencję socjalistów francuscy, których za to „Temps” ostro gromi, nazywając ich zdrajcami sprawy narodowej.

Jak donosi „Berliner Tageblatt”, prezes międzynarodowego biura socjalistycznego, Vandervelde, wyraził się, że zasadniczo zgadza się na pokój bez odszkodowań i aneksji. Zaden bowiem naród niema prawa narzucać innemu narodowi odbierania wbrew woli mieszkańców jego terytorii. Belgia jednak musi otrzymać odszkodowanie za poniesione straty.

„Svenska Telegramm Bureau” donosi, że w piątek i sobotę odbyły się Sztokholmie narady biura hollendersko-skandynawskiego z delegatami socjalistów austriackich, niemieckich, czeskich, galicyjskich i bośniackich. Zdaniem delegatów tych odłamów socjalistów przyczyna wojny powszechnej jest niewątpliwie imperializm; lecz wielokrotnie odebrały tu rolę rzekomych pobudek wojny sprawy narodowościowe.

W Europie Wschodniej, południowo-wschodniej i środkowej narodził się z sobą pomieszały, że niemożliwe jest ich rozgraniczenie. Należałoby stworzyć mnóstwo drobnych państw, które nie miałyby możliwości rozwijać się gospodarczo i stałyby się powodem do nowych wojen. Dlatego kongres bazylejski opowiedział się za autonomią poszczególnych narodów, bez rozdrabniania na części wielkich terenów gospodarczych, co byłoby tylko na rękę kapitalistycznej burżuazji, łatwiej mogącej wyzyskiwać gospodarczo drobne państewka.

St. Łp.

## Kwesta ogólnokrajowa.

NABOŻEŃSTWO NA INTENCJĘ KWESTY.

Z okazji rozpoczęcia wczoraj Kwesty ogólnokrajowej, w kościele św. Stanisława Kostki odbyło się solenne nabożeństwo. Msze św. przed Wielkim Ołtarzem celebrował ks. prałat W. Tymieniecki. Chór kościelny p. n. „Heroniusz”, pod batutą p. Bolesława Ułasa, wykonał z towarzyszeniem organu Msze św. Singerbergera. Po ukończeniu nabożeństwa, ks. Tymieniecki przemówił do zgromadzonych, zachęcając do składania ofiarnego grosza na cel tak szlachetny.

Uproszczone przez ks. Tymienieckiego do kwestowania podczas nabożeństwa panie: baronowa Juliuszowa Heintzowa i rejentowa Grabowska, w towarzystwie p. Leona Chwałbińskiego — zebrały dość pokaźną sumę.

LOSOWANIE NA TOMBOLE.

Wczoraj, jako w pierwszym dniu rozpoczęcia sprzedaży losów na tombolę ruch we wszystkich na ten cel lokalach był dość ożywiony. — Bilety na tombolę, prócz centralnego lokalu w gmachu Siemensów i cukierni Roszkowskiego, były sprzedawane także we wszystkich oddziałach straży ogniowej ochotniczej.

Wspaniałą wystawę fantów, przeznaczonych na tombolę urządzono w sklepie znajdującej się w gmachu Siemensów, gdzie od południa dyżurywały panie: Jadwiga Krasuska, Rapoportowa w towarzystwie panów: Krasuskiego, Palczera i Wsielekcy na podnieu zaś pani Meyster i Krasuska w towarzystwie pp. Lipińskiego i Kajsar-brecht.

Przy stoliku w cukierni zasiadły pani Emilia Weillowa i Neumanowa.

Niezależnie od wskazanych wyżej miejsc stałych sprzedaży, zorganizowano również sprzedaż ruchomą, powierzając ją kilkudziesięciu osobom specjalnie książeczki sznurów z biletami na tombolę, w celu spieniężenia ich u swych znajomych w domach prywatnych. Jak nas informowano, wczoraj sprzedano ogółem do 1300 losów.

Sądząc z ilości już posiadanych oraz napływających wciąż nowych fantów, tombola będzie okazała. Dotychczas Sekcja ma zapewnionych 3400 fantów, w liczbie których figurują: prócz krowy ocielaka, kozy, drobiu i t. p., artykuły żywnościowe, jak mąka, cukier, kasza, groch, kartofle, mydło itd.

Dla zdobycia dalszych fantów wyjechali wczoraj w kutnowskie, łęczyckie oraz do powiatu brzezińskiego i łaskiego pp. Kopyński i Goltont.

W PARKU STASZYCA.

Zapowiedziana w dniu wczorajszym zabawa w parku Staszycy na rzecz Kwesty „Ratujcie dzieci” — wobec niedopasania pogody — została odłożona do soboty 9 b. m.

— Kwestarze, którzy podjęli się niezmiernie trudnego zadania zbierania ofiar po mieszkaniach, rekrutując się wyłącznie z szeregowych członków 10 instytucji społecznych i zawodowych, których nazwy już podane zostały do wiadomości publicznej. Raz jeszcze zwracamy się z prośbą do wszystkich mieszkańców naszego miasta,

by życzliwie przyjmowali delegatów Komitetu i nie odmawiali im swych datków.

— Sprzedaż losów na loterię fantową odbywać się będzie w sklepie Siemensów, w cukierni Roszkowskiego i w oddziałach straży ogniowej: codziennie przez cały tydzień kwestowy, w niedzielę zaś w parku Helenowskim w trzech kioskach. Fanty mnożą się z dniem każdym, znowu przybyło sporo inwentarza żywego i artykułów żywnościowych, liczne sklepy łódzkie zaś nadesłały wartościowe i praktyczne przedmioty.

Wszystkim ofiarodawcom Komitet składa najgorętsze podziękowanie, do tych zaś, którzy fantów jeszcze nie nadesłali, zwraca się z gorącą prośbą o zasilenie loterii.

— Przy sprzedaży losów na loterię fantową czynne będą do 5 czerwca, w sklepie Siemensów od godz. 11 do 1 i od 4 do 7 pani dr. Fochtermanowa, w cukierni Roszkowskiego, od godz. 5 do 7 pani Palczyna.

## Kronika

### — Uroczystość Bożego Ciała.

W nadchodzący czwartek przypada uroczystość Bożego Ciała. W dniu tym po pierwszych mszach świętych, odprawionych w porządku zwykłym, rozpoczyna się w świątyniach rzymsko-katolickich suma — msze św. śpiewane, z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, — o godz. 10 i pół rano. Po sumie, z kościołów św. Krzyża i Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny wyjdą procesje do ołtarzów.

Podczas procesji z kościoła św. Krzyża, która przejdzie ulicami: Sienkiewicza, Nawrot, Piotrkowską i Przejazd, pienia religijne wykonają zjednoczone chóry kościelne w składzie przeszło 240 osób.

Z kościołów: Przemienienia Pańskiego, Dobrego Pasterza (Bałuty), oraz św. Anny, procesje wyjdą w czwartek, o godz. 5 po południu. Z kościołów zaś: św. Stanisława Kostki, św. Józefa procesje wyjdą w niedzielę, 10 b. m., o 12 w poł. i wreszcie z kościołów św. Kazimierza (Widzew) i Najświętszego Serca Jezusowego na Radogoszczu — procesje wyjdą tegoż dnia o godz. 5 ej po poł.

— O pensje dla nauczycieli szkół miejskich. Na jednym z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej rozpatrywana będzie sprawa uregulowania pensji nauczycielom szkół elementarnych miejskich.

— Z Twa leśnarskiego. Porządek dzienny posiedzenia śródownego (6.VI.): Pokazy. Początek o godzinie 7-ej wiecz.

— Ze Szkoły muzycznej im. Chopina. W środę dnia 6-go b. m. odbędzie się doroczny popis uczniów i uczenie wyższych klas: fortepianowej i skrzypcowej, profesorów E. Smidowicza i A. Brandta. Ze względu na obszerny program, publiczność proszona jest o punktualnie przybycie na godz. 5 popoł.

Dyrekcja szkoły podaje do wiadomości, że w roku szkolnym 1917/18 od 1-go września, otwartą będzie klasa wyższej gry skrzypcowej, którą prowadzić będzie dyrektor Warszawskiego Konserwatorium prof. Stanisław Barcewicz i klasa śpiewu solowego pod kierunkiem znanego artysty Teatrów warszawskich prof. W. Grabczewskiego (o ile do tej klasy zapisze się odpowiednia ilość kandydatów.)

Zapisy do obu powyższych klas, przyjmie kancelaria szkoły, Spacerowa 40, codziennie od godziny 4 — 6 wiecz.



**— Z Tow. Krajoznawczego.** W ubiegłą sobotę odbyło się ostatnie w sezonie bieżącym zebranie członków łódzkiego oddziału Tow. Krajoznawczego. Przewodził prezes p. J. Czaraszkiewicz.

Odczytano protokół z poprzedniego zebrania, po czym przewodniczący zakomunikował, że utworzone niedawno Koło opieki nad zabytkami zostało zalegalizowane przez władze okupacyjne. Dotychczas zśród członków Tow. Krajoznawczego zapisano się do Koła kilkadziesiąt osób.

Przewodniczący zwraca się z prośbą do wychodzących, na wieś, na czas wakacji letnich aby wykorzystali swój pobyt i starali się dowiedzieć, czy w danej miejscowości jest jakie osłabienie.

Kierownik Sekcji Wycieczkowej, p. K. Fiedler zawiadomił, że projektowana na dzień 10 b. m. wycieczka do Pabianic zostaje odłożona do 17 b. m. Wycieczkę prowadzić będzie p. Bozowski. Zapisy przyjmuje kasa Tow. w nadchodzący czwartek, piątek i sobotę.

Zebranie zakończył wygłoszony przez dyrektora J. Czaraszkiewicza interesujący odczyt p. t. Klimat ziem polskich.

**— Z polskiego gimnazjum Twa „Uczelnia“.** W polskim gimnazjum Twa „Uczelnia“, w d. 1 czerwca zakończyły się wykłady w pierwszych siedmiu klasach. W tymże dniu rozpoczęły się egzamina maturalne; egzamina piśmienne trwać będą do 7 b. m., ustne zaś do 15-go. Zakończenie roku szkolnego i rozdanie matur nastąpi w dniu 16 czerwca.

**— W sprawie kursów pedagogicznych.** Komisja niemiecka wydziału szkolnego postanowiła w roku przyszłym 1917/18, nie prowadzić kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół elementarnych niemieckich.

**— Zebranie Polskiej Demokracji.** Wczoraj o godz. 6 ej po południu pod przewodnictwem Mieczysława Niteckiego odbyło się zebranie Polskiej Demokracji. Na asesorów zaproszono p. p. Popiela (czł. stron. przybyłego z Warszawy) i E. Kaczmarkiewicza. Pięro trzymał p. J. Garlikowski. Obrady rozpoczęły od sprawozdania z dotychczasowej działalności komisji organizacyjnej, które złożył p. J. Garlikowski, a następnie inż. S. Nakielski odczytał opracowany przez łódzki oddział projekt ustawy stronnictwa i projekt dla regulaminu wewnętrznego.

P. Popiel scharakteryzował nader barwnie obecną sytuację polityczną i stanowisko polskiej demokracji w sprawie Polski. Na uzupełnieniach dodatkowych, udzielonych przez p. Jędrasiewicza posiedzenie z powodu spóźnionej pory około godz. 10 ej zamknięto.

**— Nowa szkoła.** Łódzkie żydowskie Tow. opieki nad sierotami, zaprojektowało aby w „Domu Sierot“ przy ulicy Północnej № 38 założyć od przyszłego roku szkolnego nową szkołę elementarną o 4 ch oddziałach. Koszty utrzymania szkoły obliczono na 10,000 marek rocznie.

**— Ofiarność ziemian.** Niemal co miesiąc przysyła do Komisji wy-

sylania dzieci na wieś oferty — zawierające utrzymanie odpowiedniej liczby kandydatów. Wczoraj p. Łaszczewski z Smilawic, z „ziemi Kaliskiej“ przysłał osobiście drugie za mowienie na 200 dzieci w 4-oh partjach.

Otrzymało równocześnie z nowia Konińskie słupeckiego zawiadomienie, że tam można ulokować natychmiast 40 dzieci.

**— Sprawozdanie szkolne.** Wobec zbliżającego się zakończenia roku szkolnego, Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą przy Ł. O. R. zwrócił się do miejscowych rad opiekunów na prowincji, aby przysłały w końcu czerwca wyczerpujące sprawozdanie ze szkół i ochron, zostających pod egidą Ł. O. R. O.

Niezależnie od tego, pożądana są sprawozdania z innych instytucji, jak biblioteki, kropli mleka i bursy. Do sprawozdań dołączone być winny roboty wzorowych uczniów: jak rysunki, wycinanki, zielniki i t. p. Zgromadzoną tą drogą materiał użytkowany będzie na wystawę pedagogiczną wychowawczą.

**— Z Komitetu Tan. Kuchen.** Wobec drożyzny artykułów żywności Komitet Tanich Kuchen wystosował do Magistratu podanie, w którym domaga się zwiększenia subydium, wydawanego na pokrycie wydatków kuchen.

Dawniej własny koszt obiadów wynosił przeciętnie 10—12 fen. — obecnie koszt ten przewidywany jest w kwocie 20 fen. za porcję, za którą konsumenci płać 10 fen.

**— Kuchnia dla bezdomnych.** W dniu 11 b. m. Komitet bezdomnych i głodnych żydów otwiera kuchnię dla stanu średniego pod nazwą „Samopomoc“. Obiady będą wydawane do spóźnienia na miesiąc, jak również do domów.

Kandydaci na obłady kwalifikowani zostaną uprzednio przez Zarząd. Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul. Andrzeja 16, od godz. 10 do 12 rano.

**— Z Taniej kuchni przy Stow. majstrów fabrycznych.** Tania kuchnia przy Stow. majstrów fabrycznych przy Nowym Ryńku 6, wydaje obecnie z góra 300 obiadów dziennie. Z powodu trudności aprowizacyjnych obiady wydawane są wyłącznie członkom. Zaprzestano też wydawania obiadów w niedziele i święta. Cena obiadu wynosi 25 fen.

**— Z Łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** Wczoraj w lokalu II Łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego przy ul. Lagiewnickiej № 25, odbyło się w drugim terminie ogólne zgromadzenie członków.

Z odczytanego sprawozdania wynika że w 1916 roku kapitał zakładowy wyniósł 9659 rb. 24 kop., zapasowy 234 rb., lokacja 40834 rb. 85 kop., pożyczki Tow. 109 rb. 25 kop., suma bilansowa 50,888 rb. 73 kop. Liczba członków obecnie wynosi 521 rb. Pożyczki niezapłacone stanowią sumę 4,3769 rb. 8 kop., papiery procentowe 1000 rb., kasa 1568 rb. 16 kop., straty za 1916 rok wynoszą 1704 rb. 51 kop. Budżet na 1917 rok zatwierdzono w sumie 1110 rb. Do Rady weszli pp. Cezary Plucinski i Józef Mokroski. Do Zarządu p. Adam Nebelski (ponow-

nie). Do Komisji Rewizyjnej pp. Stanisław Rudzinski, Stanisław Drużycki i Józef Wolf.

**— Z III Twa pożyczkowo-oszczędnościowego.** W sobotę wieczorem odbyło się ogólne roczne zebranie członków III Twa pożyczkowo-oszczędnościowego, na którym przewodniczył p. Knothe. Z odczytanego sprawozdania za lata 1914—1916 dowiadujemy się, że stow. liczy 1,040 członków, suma udziałów wynosi 27,832 rb., suma niezwróconych pożyczek — 76,715 rb., suma wkładów — 49,234 rb.

W ciągu tego czasu wpłacono wkładów około 6,600 rb. Pożyczek nie wydawano zupełnie.

Zarząd i Rada pozostaje w dotychczasowym składzie.

## Wypadki i kradzieże.

**— Uśmiercenie samobójstwa.** W mieszkaniu przy ulicy Sikawskiej 15, 34 letnia R. G. w celu samobójczym przetrzęła sobie gardło brzytwą.

Pogotowie odwiezło ją w stanie groźnym do szpitala.

**— Od pioruna.** Wczoraj o godzinie 3 i pół po południu, podczas ulewnej pogody ugodził w budynek fabryczny Adama Osiera przy ulicy Włodzkiej 204 i wywołał pożar.

Do akcji ratunkowej zawezwano IV oddział straży ogniowej, który po godzinie 1 prasy ogień ugasił.

## Ze związków i stowarzyszeń.

**× Ze Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlu i przemysłu.** W tych dniach odbędzie się ogólne zebranie organizacyjne Koła dramatycznego Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlu i przemysłu (Piotrkowska № 108). Do Komisji Organizacyjnej z ramienia Zarządu Stow. należą pp.: Gertner, Kozłowski i Kulisz. Odnosny regulamin jest już opracowany i przedstawiony będzie Ogólnemu Zebraniu Koła a następnie Zarządowi Stow. do zatwierdzenia.

**× Ze zgromadzenia brukarzy i betoniarzy.** We wtorek dnia 5 b. m., o godzinie 5 po południu, w sali Resursy Rzemieśniczej Włodzka 117, odbędzie się kwartalne zebranie majstrów brukarsko betoniarzów, na którym przyjmowani będą nowi członkowie i omówiona zostanie kwestia unormowania czasu roboczego i płacy dla szeladników, oraz inne sprawy bieżące.

**× Ze Stow. głuchoniemych w Łodzi.** Wczoraj w lokalu szkoły dla głuchoniemych przy ulicy Płaskowej 3, odbyło się ogólne zebranie członków Stow. głuchoniemych, na którym przedstawiono rezultaty działalności za czas istnienia t. j. od 1909 do 1917 r. Sprawozdania finansowe wykazują, że ze składek członkowskich za ten czas wpłynęło rb. 542.30; procenty od kapitału umieszczonego w II im Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego w 11 im Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym wyniosły rb. 41.95. Wydano zaś na zapomogi chorym rb. 82.67, na pogrzeby rb. 68 dla pozostałych bez pracy rb. 60.50. Ogółem łącznie z drżebnem sumami udzielonemi na święta, wydano zapomóg na sumę rb. 339.11.

Stowarzyszenie powstałe z inicjatywy p. J. Lipińskiego przy współudziale meo. Sobolewskiego liczy obecnie 32 członków płci obojga.

**— Ze Stow. Spożywczego „Robotnik“.** Wczoraj po południu w sali Koncertowej odby-

się dalszy ciąg ogólnego rocznego zebrania członków Stowarzyszenia Spożywczego „Robotnik“.

Zagaił zebranie prezes Stowarzyszenia, p. Edmund Wawrzyński. Przewodził obradom p. Abel Kapotta. Obrady toczyły się w języku polskim i żargonie.

Wobec oświadczenia p. Parmana o wystąpieniu z kooperatywy „Związkowiec“, zostaje on ponownie przyjęty z poczet członków Stow. „Robotnik“. Zebrani zatwierdzają kasę przeznaczoną, zaprowadzoną przez Komisję Zjednoczonych Robotniczych Stowarzyszeń Włodzkiej, dla pracowników kooperatyw klasowych i przekazują ostateczne uregulowanie tej sprawy tejże Komisji, zarazem walne zebranie przekazuje zatwierdzenie i kasę chorych. Zebranie poleca Zarządowi opracowanie i przedstawienie na najbliższym walnym zebraniu projekt ustawy, odpowiadającej klasowym kooperatywom.

Następnie przystąpiono do podziału zysków, który uskuteczcono w sposób następujący: na kapitał amortyzacyjny przeznaczono rb. 172, zapasowy 333 rb. 42 k., dla niepłatnych członków Zarządu 100 rb.; 2 proc. dywidendy od zakupów 934 rb. 57 kop. i na szerzenie oświaty do dyspozycji Zarządu rb. 400, ogółem rb. 1937 kop. 99.

W wolnych wnioskach zabierali głos pp. Gralak, Szerkowski, Parman i inni.

W końcu przystąpiono do wyborów z wynikiem następującym:

Do Zarządu weszli pp.: Stanisław Przybył, Edmund Wawrzyński, Józef Krawczyński, Leonard Kowalski, Władysław Zajdel, Józef Oginski, Wincenty Sankowski, Wacław Małdziaż, i Michał Barczył. Zastępcy: Franciszek Waleryśiak, Antoni Stomilski, Jan Minin, Leopold Eberhardt i Jan Grzed. Do komisji rewizyjnej pp.: Adolf Bryl, Antoni Wawrzyński i Ignacy Stępiński. Zastępcy pp.: Aleksander Dudowski i Jan Maczkowski.

## Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 58)

Benefis p. p. Wacława Guryńowicza i Józefa Piłarskiego zapowiada się doskonale.

I nie dziwnego, gdyż trykająca szczerem hamorem komedia Z Przybyłskiego p. t. „Wicek i Wacek“ ci się zawsze niesłabnącym powodzeniem w publiczności.

Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni pana Gosłowskiego, a w dzień przedstawienia od godz. 4 ej p. p. w kasie teatru.

## Z prowincji.

**— Ze Zgierza.** Wczoraj odbyło się tutaj zebranie przemysłowców budowlanych, na którym delegaci zdali sprawozdanie z bytności na zjeździe w Warszawie.

Wypłata zapomóg miesięcznych dla rezerwistów odbywać się będzie w magistracie miejscowym w dn. 11 i 12 b. m.

Dyrekcja tramwajów podjazdowych na linii Łódź—Zgierz, zawiesiła wydawanie biletów miesięcznych, przeto grupa osób, która dotychczas korzystała z tych biletów, zbiera podpisy pod memorjałem, uzasadniającym konieczność wznowienia rzeczonych biletów.

Od kilku dni grasował tu pewien osobnik, podający się za agenta policji kryminalnej w Łodzi, który podczas „rewizji“ kradł artykuły żywnościowe. Policja zajęła się tym „agentem“. Jak się okazało, jest to zwykły

## Z Wystawy „Ratujcie Dzieci“.

W ubiegłą sobotę o godzinie 5 ej po południu w gmachu fabrycznym J. Heinza (Piotrkowska nr. 104) odbyło się otwarcie Wystawy Sztuki, zorganizowanej pod godłem „Ratujcie Dzieci“, jako jednej z licznych atrakcji Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej, mających pobudzić ofiarność publiczną. Nie był to uroczysty akt otwarcia w ścisłym znaczeniu tego słowa, a raczej wstęp do rozpoczętego w dniu wczorajszym od rana tygodnia Wielkiej Kwesty. Było to raczej zebranie towarzyskie organizatorów Wystawy i miłośników sztuki pięknej za złożeniem za wejście do browolnej ofiary, bo wstęp był bezpłatny i dopiero dziś od rana rozpoczęto sprzedawać bilety wejścia.

Komitet, urządzający Wystawę, wywiązał się z zadania świetnie. Nagromadzone bowiem dzieła sztuki i okazy, gustownie i systematycznie rozplanowane imponujące wywierają wrażenie.

Olbrzymie, widne i jasne sale, przybrane kwiatami, krzewami, dywanami i stylowymi meblami podnoszą urok wystawy, wabia ku sobie i czynią pobyt w nich nad wyraz przyjemnym. To też bezspornie wystawa dzieł sztuki w gmachu J. Hein-

za śmiało można nazwać perłą atrakcji Wielkiej Kwesty.

Mnogość okazów, ich różnorodność i brak katalogu, którego druk jest na ukończeniu, nie pozwalała na szczegółowe sprawozdanie z nagromadzonych na wystawie dzieł. Po bieżną zatem tylko możemy zdać sprawę z wrażeń, odniesionych na wystawie w sobotę, zastrzegając sobie bardziej szczegółowy opis po parokrotnym jej zwiedzeniu.

Najcenniejszym wprost, bajecznie wartościowym arcydziełem nie tylko rzeczony wystawy, ale wogóle malarstwa polskiego, jest obraz, przedstawiający podjazd powstańcy z roku 1863 podziela M. Giermskiego. Na tle szarego poranka kilku konnych powstańców bada wieśniaka, służącego im za przewodnika. Z obrazu widać nastroj, wywołujący wrażenie, że za chwilę znajdzie w tej miłej ustronności niezwykłego. Ciszę jej zakłóci grom strzałów i wrzawa krwawego boju. Poza tym, przykuwającym do siebie uwagę widza, obrazem w dziale malarstwa znajdujemy płótna słynnych malarzy polskich z Wojciechem Kosakiem na czele, którego obraz „Bratna pomoc“ przedstawiający scenę z wojny obecnej, z tragedii Polski, której synowie walczyć muszą w dwóch, wrogich sobie, obozach, powszechną zwraca uwagę i do hołdejszych pobudza rozmyślań. Obok Wojciecha jest i Juliusz Kossak, a nawet

najmłodszy z Kossaków, Jerzy rokujący również duży talent.

Z potentatów sztuki malarskiej jest Matejko (szkło do obrazu Iwan Groźny), Siemiradzki, Chelmoński, Ziomek, Augustynowicz, Fałat, Gumkowski, Skoczylas i wiele innych.

W dziale rzeźby znajdujemy prace Mendelsonówny, Cierowiczówny i Czaplinskigo, którego biust, przedstawiający do złudzenia podobny portret p. I. Łódzianki, ogólnie się podobał.

Ze starej szkoły malarskiej są obrazy Michetiego, Lami, pastele szkoły włoskiej i francuskiej, portrety Baciaralliego i Orłowskiego.

Pozatem interesują zwiedzającego wielkie zbiory porcelany, starych zegarów, naczyń i t. p. przedmiotów.

Do najciekawszych należą ornaty z XIV wieku, przedziwnej roboty, podarowane przez zmarłego arcybiskupa Popiela ks. Tymienieckiemu, który z kolei ofiarował je kościołowi św. Stanisława Kostki.

Właściwie otwarcie wystawy nastąpiło wczoraj o godz. 10 rano. Słoneczna pogoda wywołała na ulice Łodzi mnóstwo osób, to też i na wystawie zapanował odrazu ruch ożywiony, który jednak po południu osłabił nieco, skutkiem burzy i deszczu, jaki rozpadł się na dobre.

Przed obrazem M. Giermskiego gromadziło się wciąż wiele osób, zachwycając się „makiem, wielkością z

tego płótna. Ocena utrzymana w tonie, kolorystyka i pomysły niezmiernie plastyczne, na tle pięknego polskiego krajobrazu istotnie wywiera przepiękne wrażenie swoim nastrojem i przykuwa oczy widza do siebie, oczekującego zdaje się z natężoną wagą na wypadek, jaki lada chwila zafiszuje tu musi, skoro z mgły poranka wyłoni się wraże mundury.

Obraz ten, który u nas za czasów rosyjskich, rzecz prosta, produkowanym być nie mógł, odnaleziony zagranicą—dostał się do Łodzi i jest prawdziwym unikatem w stosunku do wszystkich naszych salonów sztuki plastycznej.

Na szczególną uwagę zasługują wyroby z terrakoty pierwszej polskiej fabryki ceramicznej. Są to popiersia, figury i figurynki, oraz różne przedmioty, artystycznie wykonane i w niemożenie nie ustępujące zagranicznym tego rodzaju wyrobom.

Obfity i piękny zbiór kryształów pamiątek rodzinnych, tarcz, wyrobów ze srebra i złota, jak kubki, puchary, tace, podstawki i t. p. dopełniają całości. Słowem wystawa warta obejrzenia i to nie raz jeden, gdyż chcąc sobie jasno zdać sprawę z jej wartości, należy ją systematycznie i planowo zwiedzać, tembardziej że względu na cel, na jaki przeznaczono wpływy z biletów wejścia.

Stanisław Łopaciński.



Za duszę

ś. † p.

## Zofji z Szmidłów PŁACHECKIEJ

wdowy po rejencie ś. p. Konstantym Płacheckim, zmarłej w Moskwie w marcu 1916 r. i

ś. † p.

## Zofji z Płacheckich Tadeuszowej MARKOWSKIEJ

zmarłej w Mińsku Lit dnia 21-go maja 1917 roku, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w Łodzi we wtorek, 5 czerwca r. b., o godzinie 9 i pół rano, na które krewnych i życzliwych zaprasza pozostała w smutku

Rodzina.

Za duszę

ś. † p.

### STANISŁAWA RUTKOWSKIEGO

naszego członka jubilata, zmarłego 29 maja r. b., odbędzie się w środę, dnia 6 b. m., o godz. 8 i pół rano w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, na które zaprasza swych członków

Chór Polsk. przy kościele św. Krzyża

Dnia 2-go b. m. zmarł w Warszawie po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 48

### b. p. LUDWIK FRYDMAN

długoletni członek Komitetu Dochodów Miejskich i Zarządu naszego Towarzystwa.

W zmarłym tracimy energicznego, szczerze oddanego sprawom naszego Towarzystwa—pracownika.

Ostercowej rodzinie zmarłego wyrażamy serdeczne współczucie

Zarząd Tow. „Linos Hacholim“.

szanłajęta, syn zamożnego włościana z Woli Branickiej pod Zgierzem. Pomysłowego oszusta osadzono pod kluczem.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 3-go czerwca:

Wschodnia widownia wojny.

Na wschodnim terenie walk sygnalizacja jest niezmienną.

W Mołdawii w ciągu dwóch ostatek nocy odparto natarcia rosyjskie w dolinach Susity i Putny.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

W odcinku Wytschaete także i wczoraj utrzymywała się silna walka artylerji.

Również pomiędzy Lens a Queant trwała ożywiona działalność ogniowa.

Nocą wykonali anglojści ataki pod Loos, nad strumieniem Souchez i na południowym wschodzie od Monchy. Ataki te zostały odparte. W poszczególnych odcinkach na południowym wschodzie od Lens walka toczy się jeszcze.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Działalność bojowa wzdłuż Aisne i w Szampanji była naogół nieznaczna.

Natarcia wywiadowcze naszych oddziałów atakujących na Chemin des Dames, na południowym wschodzie od Filain zakończyły się zwycięstwem nad Aisne 15 jeńców i zdobyciem wielu przyrzędów do rzucania płomieni.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Wuertemberskiego

Na prawym brzegu Mozy odparto liczne francuskie oddziały wywiadowcze pod Haudromont, Cambrais i St. Mihiel.

W nocy na 1 czerwca lotnicy angielscy obrzucili bombami obozy znajdujące się na terenie etapowym. Bomby te zabiły jednego szeregowca i raniły 31 z pośród jeńców francuskich.

Nasze eskadry lotnicze obrzuciły bombami z widocznym skutkiem urządzenia kolejowe i obozy wojskowe pod Arras i nad Aisne.

W walce powietrznej i w ogniu obronnym przeolwicy utracili wczoraj 10 latawców.

### Front macedoński.

Na zachodzie od Wardaru zalażamy się na południu od Huma i pod Aleai Mah ataki licznych kompanji nieprzyjacielskich, przed stanowiskami bułgarskimi.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN, (Urządowo).—3 czerwca

Wschodnia widownia wojny.

W dolinie Putna odparto kwatero natarcia wojsk rumuńskich.

### Włoska widownia wojny.

Na terenie San Marco pod Gorycją oddziały kapitana Sonnenwenda, za pomocą krewkiego natarcia wyparły nieprzyjaciela z jego rowów przednich. Pozostawił on w naszych rękach 10 oficerów, 500 szeregowców i 4 karabiny maszynowe.

Lotnicy włoscy obrzucili bombami Tryest i inne miejsca istryjskie. W Tryeście zabiło kobietę i dziecko.

Na froncie południowo-tyrolskim liczne walki lotnicze.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmiany.

Szef sztabu generalnego

### Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 1 czerwca. Urządowo donoszą 31 maja po południu: W ciągu nocy artylerja nieprzyjacielska, zwalczana ostro przez naszą, ostrzeliwała dość żywo pierwszą linię w okolicy na północ od miłyna Laffaux, na płaskowzgórzu Californa i w lesie Chevreux.

Liczne natarcia Niemców na zachodzie od Cerny i na południu od Loire rozchwiałały się w naszym ogniu.

Atak na stanowiska na górze Helm przyprowadził o straty nieprzyjaciela, który nie odniósł żadnych korzyści. Nieprzyjaciół pozostawił w naszych rękach około 20 jeńców. Ze swej strony zajęliśmy posterunek nieprzyjacielski na południu od Chevreux i wzięliśmy jeńców.

Z pozostałego frontu niema nic do doniesienia.

PARYŻ, 1 czerwca. — Urządowo donoszą 31 maja wieczorem: Na północy od miłyna pod Laffaux, za pomocą ataku, który poprzedziło silne ostrzeliwanie, zdołali Niemcy tylko w kilku punktach wdrzeć się do naszych rowów. Kontratakem naszym powiodło się wyprzeć nieprzyjaciela po południu z większej części stanowiska, które zajął. Ponosił on przytem ciężkie straty, nie osiągając żadnego sukcesu.

Na pozostałej części frontu trwał przerywany chwilałmi ogień artylerji.

### Komunikaty angielskie.

LONDYN, 1 czerwca. — Główna kwatera donosi 31 maja po południu:

Na terenie walk na zachodzie od Cherisy zyskaliśmy nieco na terenie. W pobliżu Gouzeaucourt starcia pomiędzy patrolami.

LONDYN, 1 czerwca. — Główna kwatera donosi 31 maja wieczorem: W miesiącu maju podczas operacji na terenie walki podczas mniejszych przedsięwzięć na innych częściach frontu, wzięliśmy do niewoli 8,412 Niemców, w tem 68 oficerów. Zdobyliśmy, oprócz 1 niemieckiego działu polowego, 80 karabinów maszynowych i 51 moździerzy z rowów ochronnych.

Deisłaj rano odparto na północnym-zachodzie od Boursies, na drodze Bapaume — Cambrais nieprzyjacielski oddział nacierający.

Minerzy nasi wtargnęli do stanowisk nieprzyjacielskich na południu od Ypres i obrzucili część okopów granatami wielkiego kalibru.

### Komunikat włoski.

RZYM, 1 czerwca. — Główna kwatera donosi 31 maja. Ulewny deszcz i gęsta mgła ograniczały działalność artylerji na frontach Trydentu i Karyntji, natomiast sprzyjały działalności patroli.

W nocy na 30 maja usiłował nieprzyjaciół za pomocą napadu znieść dwa przednie posterunki nasze na północy Conate pod Monte Albio, został jednak rozproszony i odparty.

Na północnych stokach góry Pisrał w Karnji i w górnej dolinie Roccolona (Fella) rozchwiała się dwa nieprzyjacielskie przedsięwzięcia zaczepne przeciwko linjom naszym.

Na froncie julijskim artylerja nasza odpowiadała skutecznie na gwałtowne ostrzeliwanie baterji nieprzyjacielskich. Nasze oddziały zbrojne dokonały zręcznych natarć i niepokolty często wojska nieprzyjacielskie, zatrudnione umacnianiem nowych stanowisk.

W okolicy Vodicy baterie nasze rozproszyły koncentracje wojsk nieprzyjacielskich, które szykowały się do ataku.

Front w Albanji. W Albanji nasze bandy albańskie zaatakowały w nocy na 28 maja nieprzyjacielskie wojska nieregularne nad górą Osun, o 25 km. na południe od Ferasu. Walka toczyła się w ciągu całego dnia 28 maja i w ciągu następnej nocy. Zajęliśmy wiele wsi i utrzymaliśmy się zwycięsko wobec kontrataków nieregularnych wojsk nieprzyjacielskich, które nadeszły z pomocą.

## Wieści z Rosji.

### Ustąpienie ministra.

Minister handlu Konowalof ustąpił ze stanowiska, wskutek różnicy poglądów pomiędzy nim a ministrem pracy, Skobielewem, w sprawie zarządzeń gospodarczych, których zastosowania wymaga położenie obecne.

### Narada u Rodziłanki.

„Politiken“ donosi z Petersburga: W pracowni Rodziłanki w gmachu Dumy odbyło się posiedzenie znamienskich członków Dumy. Posiedzenie to przybrało burzliwy przebieg. Milnikow oświadczył, iż nie ustąpił on ze stanowiska ministra dobrowolnie, lecz został do tego zmuszony. W zakończeniu przyjęto rezolucję, w której postanowiono skierować do rządu tymczasowego spieszne żądanie, aby polityka zagraniczna Rosji w dalszym ciągu pozostała wierna wobec sprzymierzeńców, albowiem od niej zależni są interesy życiowe Rosji, oraz jej honor.

### W Kronsztacie.

Rada robotników i żołnierzy w Kronsztacie wzięła w swe ręce zarząd twierdzy i oświadczyła, że nie uznaje zwierzchnictwa rządu tymczasowego. Miejscowego komisarza rządu tymczasowego rada wydalila z miasta. Ogłosiła też, że w przyszłości Kronsztat gotów jest pertraktować z rządem tymczasowym li tylko za pośrednictwem petersburskiej rady robotników i żołnierzy. Rząd tymczasowy niezwłocznie uczynił próby, aby za pośrednictwem petersburskiej rady robotniczo-żołnierskiej skłonić powstańców kronsztackich do zaniechania akcji. Uchwała rady kronsztackiej, orzekająca nieuznawanie rządu tymczasowego, przyjęta była 210 głosami przeciwko 50 głosom.

## Telegramy.

### Sprawa polska w parlamencie angielskim.

KOPENHAHA, 8.6. Asquith wystąpił w parlamencie angielskim pod adresem ministra Bonar Law'a z interpelacją—czy rząd angielski zamierza ogłosić od siebie jakieś oświadczenie w sprawie niepodległości Polski. W odpowiedzi na tę interpelację minister Bonar Law złożył deklarację następującą:

Jak izbie wiadomo, jednym z pierwszych czynów rosyjskiego rządu tymczasowego było ogłoszenie odezw do Polaków, w której rząd uznał prawa narodu polskiego do samodzielnosci i oświadczył, że utworzenie niepodległego państwa polskiego stanowić będzie całkowitą gwarancję trwałego pokoju w Europie. Sądząc, iż postąpię w myśl intencji izby, jeśli oświadczę, że witamy tę odczwę i oczekujemy chwili, w której dzięki liberalnemu i pełnemu mądrości politycznej aktowi rosyjskiego rządu tymczasowego, Polska



znowu wystąpi obok innych narodów na arenę życia międzynarodowego, oddając się wspólnej pracy dla dobra cywilizacji. Wysyłki nasze w wojsło obecnej skierowane będą w tym kierunku, aby dopomóc Polsce w zjednoczeniu się na zasadach wskazanych w odezwie rządu rosyjskiego, t. zn. w warunkach zapewniających jej potęgę i niezależność. Mamy nadzieję, że po wojnie Wielka Brytania związana będzie z Polską węzłami ścisłej przyjaźni.

#### Umowy w sprawie likwidacji wojny.

ZURYCH, 2 czerwca. — „Daily Telegraph” londyński donosi z Petersburga, że ententa poczyniła z rządem rosyjskim nowe umowy w sprawie likwidacji wojny.

#### O wysłanie wojska amerykańskiego do Rosji.

BERLIN. — Jak donosi „Deutsche Tageszeitung”, wychodzący w Edynburgu dziennik „The Scotsman” proponuje, aby przyczynić się do uśmierzania rozruchów wewnętrznych w Rosji przez wysłanie tam oddziału wojska amerykańskiego. Zdaniem dziennika szkockiego, Ameryka jest popularna we wszystkich kołach rosyjskich, a więc pomoc wojskowa Ameryki podziałałaby na demokratów rosyjskich w tej chwili krytycznej, jak głos surm bojowych; byłaby dowodem najbardziej namacalnym współdziałania koalicji i znaczenia wojny. Poza tym taki oddział amerykański stanowiłby dla rosyjan lekcję poglądową, że wolność może iść w parze z surową dyscypliną wojskową i że należy złożyć jeszcze więcej ofiar na ołtarzu wolności.

#### Zawieszenie żeglugi.

ZURYCH, 3.6. — „Zuercher Zeitung” zamieszcza doniesienie następujące: Na linii komunikacji morskiej Peninsular and Oriental S. Nav. Co. zawieszona zostaje całkowicie wszelka żegluga między dalekim wschodem a Europą, aż do końca miesiąca lipca. Podobnie zawieszono ulegnie żegluga na linii Tow. Messagerie Maritime. Chodzi tu o 2 największe przedsiębiorstwa żeglugowe angielskie oraz największe przedsiębiorstwa żeglugowe francuskie.

**W sprawie Konstantynopola.**  
BERLIN. — Ze Sztokholmu donoszą: Dziennik moskiewski „Russkaja Wiedomosti” utrzymuje na podstawie, podobno, zupełnie pewnych danych, że toczą się obecnie rokowania o nowy kompromis w sprawie Konstantynopola. Dyplomacja rosyjska ma być skłonna do dość znacznych ustępstw w tej sprawie. Chodzi, mianowicie, o zneutralizowanie cieśnin, ale jednocześnie o pewne uprzywilejowanie pod tym względem stanowisko Rosji w porównaniu do innych mocarstw.

#### Lotnicy niemieccy nad Szwecją.

MALMOE, 2.6. — (Doniesienie szwedzkiego biura telegraficznego) — „Svenska Dagbladet” pisze: Wczoraj po południu dwa aeroplany niemieckie zaleciały nad terytorium szwedzkie. W pobliżu Landskrony napotkały one aparat d-ra Thulina, który, w mniemaniu, że goście napowietrzni, są lotnikami szwedzki, poszybował na ich spotkanie. Nagle jeden z lotników rozpoczął ogień z karabinu maszynowego, wobec czego dr. Thulin nie posiadający żadnego uzbrojenia, zmuszony był do szybkiego odwrotu.

Biuro „Wolffa” jednak donosi, że w spotkaniu tem nie doszło wcale do ostrzeliwania. Lotnik szwedzki z innej jakiejś przyczyny zmuszony był do lądowania.

#### Narady w Hiszpanji.

BERN, 2.6. — Dzienniki łożskie donoszą z Madrytu: Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrów, które z krótkimi przerwami trwało od godz. 12 w południe aż do późnej nocy. Rząd zawiadomił telegraficznie władze prowincjonalne, iż wszelkie manifestacje i zgromadzenia publiczne, na których mogłoby być omawiane położenie międzynarodowe, nie mogą być dopuszczalne.

Po posiedzeniu Rady ministrów, minister spraw wewnętrznych oświadczył: Ze względu na ważne pertraktacje dyplomatyczne, które prawdopodobnie wkrótce zostaną ukończone, rząd uważa w interesie kraju za niebezpieczne wszelkie manifestacje w sprawie położenia międzynarodowego. Z tego powodu wydano zakaz urządzania manifestacji i zgromadzeń.

Rada ministrów poruszyła również sprawę aresztowania oficerów w Barcelonie. Wśród aresztowanych znajduje się generał Alfer, który ma być zastąpiony przez generała Marind, następnie pułkownik, porucznik, major, dwaj kapitanowie i dwóch poruczników garnizonu Barcelony.

#### Eskaadra St. Zjednoczonych w Brazylii.

BERN, 3 czerwca. — Dzienniki łożskie dowiadują się z Rio de Janeiro, iż przybyła tam eskaadra amerykańska. Potwierdza się wiadomość, iż rząd jest zdecydowany upoważnić Stany Zjednoczone do urządzania szeregu podstaw operacyjnych floty na wybrzeżu brazylijskim.

Projekt prawa o odwołaniu oświadczenia neutralności brazylijskiej miał być już wczoraj rozważony przez senat.

#### Socjaliści węgierscy a wojna.

BUDAPEST, 3 czerwca. — Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Sfery, znajdujące się w kontakcie z rządem węgierskim, komunikują nam iż najnowsze wiadomości co do stanowiska socjalistów węgierskich względem wojny czynią wrzenie przynębiające. Rząd węgierski miał nadzieję, iż socjaliści mocarstw centralnych przez bezpośrednie stykanie się z przywódcami robotników rosyjskich rozproszą wszelką nieufność i potrafią przeciwdziałać zabiegom anglofilskich sfer rosyjskich. Wskutek tego każdy czynnik mierodajny przyjął z zadowoleniem ideę międzynarodowego zbliżenia socjalistów. I widziano mile, że na konferencji sztokholmskiej pojawia się również przywódca socjalistów węgierskich. Liczne odchylenia w wynurzeniach owych przywódców dotyczyły obecnie również tej dziedziny, w której socjaliści węgierscy występowali w obronie zupełnie niedopuszczalnego hasła w takich zagadnieniach, które posiadają najwyższą wagę dla naszych sprzymierzeńców niemieckich, oraz dla Austrii. Zajął on również niemal nieprawdopodobne stanowisko w stosunku do sprawy narodowościowej, oraz odszkodowania dla Serbji. Co zaś dotyczy spraw, obchodzących Niemcy i Austrię, to nie należy zapominać, że z Rzeszą niemiecką łączą nas najściślej więzy wzajemnej wierności i lojalności; tembardziej jednak należy mieć na uwadze trwały związek z Austrią, utworzony drogą sankcji pragmatycznej. Nie wysiadywać się tedy pożądaną usługę sprawie pokoju, budząc wśród narodów ententy niespełnione nadzieje.

Co zaś do sprawy narodowości węgierskiej i Serbji, to istotnie jest rzeczą niezrozumiałą, jak węgier potwierdzać może oszczerstwa, szerzone przez naszych najzacieplejszych przeciwników o ucisku innych narodowości. Niepojętem jest dalej, gdy można zaoferowywane środki materialne na przywrócenie takiej państwowości,

która przez budzenie nienawiści i popieranie powstań, oraz przez system skrytobójczy długie lata zagrażały ojczyźnie naszej w jej egzystencji i skutkiem tego uczyniły wojnę nieunikloną.

#### Anglia i Francja a konferencja sztokholmska.

AMSTERDAM, 3 czerwca. — Po dróż Hendersona do Rosji ma przedewszystkiem na celu opublikowanie traktatów i dokumentów koalicji. Rosja i Anglia chcą wspólnie ustanowić tekst publikacji. Anglia przyjęła życzenie Francji, ażeby obydwie kraje zabroniły socjalistom wzięcia udziału w konferencji sztokholmskiej. Natomiast wysłały one innych przedstawicieli do Petersburga, którzy zakomunikują w Sztokholmie, iż konferencja może odnieść skutek jedynie zgodnie z programem koalicji.

#### Samoloty amerykańskie.

LONDYN, 3 czerwca. — „Daily Telegraph” donosi, że pomiędzy rządem amerykańskim a rządem kanadyjskim zawarta została umowa, na podstawie której w ciągu wojny obecnej władze wojskowe fabrykować będą jednolite samoloty, których największą ilość zamierza się przelać na front we Francji.

Wysyłka lotników amerykańskich już się rozpoczęła. Ustalenie jednolitego typu ma przyczynić się do łatwiejszego orientowania się podczas walk napowietrznych.

#### Obsadzenie Tessalji.

BERLIN, 3 czerwca. — Według „Berliner Ztg. a M.” do „Daily Mail” piszą z Salonik: W tutejszych sferach miarodajnych obsadzenie Tessalii oczekiwane jest z całą pewnością. Ma to przeszkodzić chociaż częściowo, aby sprzęt zboża użyto na potrzeby armji królewskiej.

## Sroda 6 czerwca Czarny kot

Kasa zamawiać czynna codziennie w **CASINO** między 11—1 przed poł. i od godziny 5 po poł.

Bilety w cenie już od 1 marki.

W 8-klasowym Gimnazjum Filologicznym

## Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ulica Gubernatorska № 3.

Otwarta będzie od roku szkolnego klasa V. Egzaminy przedwakacyjne do wszystkich klas rozpoczną się 4 czerwca. Do podań na ręce dyrektora dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, oraz szkolne, jeżeli kandydat uczęszczał przedtem do innej. Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły codziennie od g. 9-ej do 3-ej po południu.

Dyrektor: Bronisław Knothe.

## Odpowiedź na oszczerstwo!

Slusarz Józef Rogalski pozwolił sobie w № 147 „Kurjera Łódzkiego” znieślić moją firmę.

Wobec tego, iż zarzut, uczyniony w ogłoszeniu jest zmyślonem i bezcelnem kłamstwem, przeto przeciwko oszczercy występuje na drogę karną.

Polecam się nadal łaskawym względem Szanownych Interesantów

G. Rentz,

właściciel pierwszego specjalnego zakładu reparacyjnego wag, miar i odważników

„MIERNIK”

Łódź, ul. Średnia 15.

## Rutynowana nauczycielka

przygotowuje celując do niższych klas wszystkich szkół prywatnych, wyucza też analfabetów w krótkim czasie języka polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Ceny przystępne.

Benedykta 14 m 28.

**CREM MACEDOIN**  
f. „MOTOR”  
Najlepszy środek w celu usunięcia piegów i udelikatnienia cery  
Cena mk. 2.50  
„ „ 4.00

## Na letnisku

pod Łodzią przyjmuje się młodzież oraz dzieci z całkowitem utrzymaniem. Troskliwa opieka zapewniona. Informacji udziela D. rowa Krukowska. Nawrot № 2 m. 33 front, między godz. 12—5 p. p.

## Dreny, dachówka, cegła

różnej wielkości, w doskonałym gatunku świeżo wypalona w parowej cegielni

**Kruszów** — pod — Tuszynem  
Bliższych szczegółów udziela M. Marchlik w Łodzi, ulica Pańska № 63.

## Sprzedam

b. tanio różne rzeczy; garnitur mebli plusz. Szafę mah., Lustrę, Pathe-gramofon szaf. altówkę instr. wyjął wartości obrazy, figury i t. p.

Południowa 24,

stróż wskaże.

## Sumienni roznosiciele lub roznosicielki

potrzebni do „N. Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37.

## Na sezon letni!

Duży wybór materiałów i resztek z różnych fabryk, jedwabi, białej i kolorowej etami, oraz haftów kaliskich i szwajcarskich po cenach przystępnych nabyć można. An-drzeja № 44 parter, front, prawa strona.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

**A**ntoni Zasada zgubił paszport niemiecki; wydany w Konstantynowie

**B**olesław Kruszewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Konstantynowie.

**C**złowiek niecelowy, jako stróż potrzebny do drukarni Wiadomości w adm. „N. Kurjera Łódzkiego”

**M**ateusz Nalewajski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**M**algorzata Kwiatkowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**O**soba do gospodarstwa potrzebna do samotnego. Zgłaszać się ze świadectwami od 4—6 p. p. ul. Wólczańska № 139 m. 5.

**P**otrzebni ozeldadcy szwecy do roboty damskiej i męskiej w sklepie Gerschona Piotrowskiego Nowomiejska № 32.

**P**otrzebny zaraz ekspedjent obywatelski z prowadzeniem ksiąg i rachunkowości, władający polskim i niemieckim — do mleczarni „Paprotnia i Walewice”. Łódź, Przejazd № 52. Wyczerpujące oferty proszę składać w administracji lub bezpośrednio w mleczarni.

**P**otrzebny czeladnik kowalski. Ulica Kielbaska № 18

**P**rzepisywanie w domu Bardzo ciekawy charakter pisma. Znajomość niemieckiego języka pożądana. Oferty pod przesyłanie

**P**otrzebny stróż z dobrą swiadectwami. Spacerowa № 27

**P**otrzebna zaraz służąca do wszystkiego. Zgłaszać się tylko z dobrą swiadectwami. Zachodnia № 37 i piętro front.

**P**ragne spędzić lato na wsi w chrześcijańskim domu za lekcje muzyki i pomocy w naukach. Oferty pod lit. B. H. proszę składać w Kurjerze.

**R**ozczerwista słuchaczka wydziału matematyczno-fizycznego na Uniwersytecie Warszawskim, przyjmie kondycję na wsi. Przygotowanie do matury. Oferty pod literą „S. 35, w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”

**S**tefanowi Grabiekiemu skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi i Mk. 19

**Z**aginiony paszport niemiecki, wydany z m. Łodzi, na imię Szlamy Deszyńskiego.